Drodzy Rodzice:

Krótki tekst do przemyśleń na wspólne wieczory…

Od dwóch tygodni z różnych stron słyszymy ciągle to samo: Zostań w domu, zostań w domu…

A w nas uczucia złości, niezadowolenia, smutku, bezradności, strachu i wiele innych o negatywnym wydźwięku. Same ograniczenia i obostrzenia …

Nie ulega wątpliwości, że trudno nam tak żyć i akceptować stan w którym jesteśmy, zwłaszcza, że nie wiadomo, jak długo potrwa czas epidemii.

Nie ulega też wątpliwości, że na co dzień jesteśmy skoncentrowani na działaniach i ukierunkowani ,,na zewnątrz’’, ważna jest praca, zadania, papiery, raporty. Dzieci do przedszkola a my do pracy od rana do wieczora…

Może ten czas został nam dany po to, żeby zastanowić się, co w życiu jest naprawdę ważne, żeby mieć dla siebie czas, uporządkować swój świat, jak również ćwiczyć w posłuszeństwie. Trochę inaczej niż zwykle zadbać o siebie i innych, pomóc komuś, zyskać dystans…

Z wiosennymi pozdrowieniami psycholog E. Kowalik